Wychodzi raz w tygodniu. Porto opłacone ryczałtem.

Rok XII. Kraków, dnia 11 stycznia 1929. Nr. 2.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ



Przedstawicielstwo firm:

Sommerville-Perry dla stalówek

Wiecznych piór marki **„Standart", „Simplex", Dexter** itd. itd.

Taśm inżynierskich angielskich

Suwaków

Linji redukcyjnych, cyrkli oraz wszelkich innych artykułów rysowniczych

PAWEŁ ALEKSANDROWICZ

Kraków, Starowiślna 43. Tel. 2360.

„Marka światowej sławy" znana od lat 40

Dla zdrowia dzieci!

przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY **i MYDŁO HYGIENICZNE** dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladownictwami!

Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.

Główny skład wysyłkowy:

S. HAY, aptekarz, **LWÓW**

Kopalniaki sosnowe

w całych dług. lub przyrzniętych stemplach od 9 cm, ścinki zimowej 1927/28 około 1·000 m³ miesięcznie za gotówką poszukiwane. — Poważne i wyczerpujące oferty pod: Skrzynka poczt. Nr. 369 Kraków.

A. PIASECKI

FABRYKA CZEKOLADY S. A

KRAKÓW

POLECA SWE WYROBY

W AJENCJI HANDLOWEJ

IGNACY SPIRA

Kraków, Poselska 22, Telefon 1181

najlepiej zaopatrują się P. T. Kupcy i Kółka Rolnicze w następujące artykuły:

MĄCZKA dla dzieci **„Nestle"**

PRZYPRAWY do zup i przetwory **„Maggi"**

OLIWA nicejska **Auguste Gal**

SERY SZWAJCARSKIE w kręgach, blokach i pudełkach „Lemana"

TAPIOKA FRANCUSKA „Du Vaisseau"

Spróbuj namiastkę kawy „KOLINKA" i domieszki do kawy „STAR"

najlepsze-najekonomiczniejsze!

---

3 pokojowy lokal na biuro

w nowej realności w śródmieściu,

winda, komfort, za czynszem kwartalnym, bez odstępnego do wynajęcia od 1-go kwietnia b. r. Zgłoszenia pod „Dr. L." do Adm. „Prz. Kup.".

POWAŻNY PRZEMYSŁOWIEC WIEDEŃSKI

który od lat 30 wyrabia pastę do obuwia o światowej marce, chciałby założyć takie przedsiębiorstwo w Polsce. W tym celu poszukuje spólnika któryby się zajmował stroną komercjalną i posiadał odpowiedni kapitał. — Dokładne oferty pod „Pasta" do Administr. „Przeglądu Kupieckiego".

FLASZKI dla winiarni, likierni, aptek, kosmet., chem., kule dla jubilerów

po cenach konkurencyjnych są stale do nabycia

W MAGAZYNIE FLASZEK W KRAKOWIE

UL. DOLNYCH MŁYNÓW L. 2 (róg Krupniczej)

w podwórzu.

Artystyczne wykonanie flaszek fasonowych.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XI. Kraków, dnia 11 stycznia 1929 Nr. 2.

TREŚĆ NUMERU:

Komisja Odwoławcza dla podatku przemysłowego

Województwa Krakowskiego przy Izbie Skarbowej w Krakowie rozpoczyna swe posiedzenia dnia 21 stycznia b. r. dla załatwienia odwołań, wniesionych przeciw wymiarom podatku obrotowego za rok 1927. — Członków Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców wzywa Sekretarjat do przedłożenia odpisów swych odwołań w godzinach urzędowych.

Kalendarzyk podatkowy

na styczeń 1929 r.

W styczniu b. r. płatne są następujące podatki:

1) do 29 stycznia — wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w miesiącu grudniu 1928 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kategorji i przemysłowe I.—IV. kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15-go stycznia — wpłata zaliczki na poczet państwowego podatku od obrotu za kwartał IV. 1928 r. w wysokości 1/5 kwoty podatków od obrotu, wymierzonego za 1927 r., przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, oraz przez zajęcie przemysłowe;

3) w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia — wpłata podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

Skala podatku państwowego od uposażeń służbowych.

w złotych:

	ponad	do	
1	2.500	2.600	1.5%
2	2.600	2.700	1.6%
3	2.700	2.800	1.7%
4	2.800	2.900	1.8%
5	2.900	3.000	1.9%
6	3.000	3.100	2.0%
7	3.100	3.200	2.1%
8	3.200	3.400	2.2%
9	3.400	3.600	2.3%
10	3.600	3.800	2.4%
11	3.800	4.000	2.5%
12	4.000	4.200	2.6%
13	4.200	4.400	2.7%

Nadto w styczniu płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w tym miesiącu, tudzież kwoty podatków, odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

Doroczne Walne Zgromadzenie Związku Stow. Kupieckich Małopolski Zachodniej

odbędzie się w niedzielę **dnia 13 stycznia 1929**, o godz. pół do 11-tej przedpołudniem, w lokalu Związku w Krakowie, ul. Grodzka 43.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdania z działalności za rok miniony:
   a) Prezydjum;
   b) Skarbnika;
   c) Administracji „Przeglądu Kupieckiego";
   d) Komisji kontrolującej.
4. Dyskusja.
5. Wybory członków Wydziału na rok 1929 i Komisji kontrolującej.
6. Wnioski i interpelacje.

Prezydjum Związku Stow. Kupieckich Małopolski Zachodniej.

Nowa rzeczywistość!

Kartele przemysłowe pracują obecnie pod opieką rządu. — Przeżywamy kryzys gospodarczy i zdrowy rozum dyktuje konieczność obmyślenia środków zaradczych, z których pierwszym powinno być sprowadzenie cen produktów przemysłowych do właściwego poziomu. — Nasz przemysł produkuje nadmiernie i chaotycznie. Nadmiar towarów nad normalnem zapotrzebowaniem miał być zniwelowany przez ograniczenie kredytu w bankach rządowych. — Miast odbudowy cen, przystosowania tychże do gospodarczo usprawiedliwionego poziomu, mamy falę wzrostu cen. Kartele wykorzystują konjunkturę.

Konjunktura w roku 1927 spowodowała wzrost produkcji wskutek powiększonej konsumcji. — Lata 1924 do 1927 uważać należy za lata depresji i kryzysu, wskutek ciężkiej walki naszego złotego przy jego ustabilizowaniu się na gruzach inflacji, — waluty bez pokrycia i co jeszcze ważniejsze, budżetu państwowego bez pokrycia. — W latach ówczesnych panowało silne bezrobocie skutkiem niemożności zatrudniania robotników, wobec niezdolności konsumcyjnej społeczeństwa. — Płace zredukowane, nie pozwalały masom robotniczym i bezrobotnym brać należytego udziału w konsumcji. — Realne płace i zapomogi były za niskie. — Niskie płace, powodujące taniość fabrykatu, pozwoliły na jego eksport, umożliwiły fabrykom, — bez konieczności gruntownego odnowienia narzędzi pracy, — korzystanie z konjunktury rynku wewnętrznego.

Oczekiwaliśmy, iż propaganda racjonalizacji produkcji spowoduje potanienie towarów krajowych. — Dobra konjunktura mogła być pomocną przemysłowi do wprowadzenia racjonalizacji. — Niestety jednak propaganda ta nie osiągnęła celu, w przeciwieństwie do Niemiec i Czechosłowacji, gdzie przemysł gruntownie swe warsztaty pracy przebudował i produkcję usprawnił.

Obserwujemy obecnie, że w miejsce swobodnej gospodarki, któraby reagowała na ograniczenie kredytu, aby się elastycznie dostosować do siły nabywczej ludności, a zatem do rozmiarów produkcji, mamy do czynienia z dyktatem silnego, bo w twierdzy kartelu i syndykatu znajdującego się przemysłu, który przeciwstawia się normalnej rzeczywistości i zmusza nas do liczenia się z nową rzeczywistością.

Pierwszą konjunkturę po inflacji ledwo co ożywił handel. Konsument, wobec wysokich cen, stał bezradny. — Handel elastycznie przystosowuje się do tego, by mimo nikłej siły konsumcyjnej, braku gotówki i bezrobocia umożliwić konsumentowi nabywanie koniecznych produktów, umożliwiając mu to przez ratalną spłatę zaciągniętego długu towarowego, otrzymując wzamian weksel konsumenta. — Przemysł wyzyskuje w ten sposób tę sytuację konjunkturową i obecnie pokonjunkturowa, że ceny śrubowane z roku 1927 utrzymuje w roku 1928 i wszystko przemawia za tem, że stoimy przed nową falą dalszego podrożenia produktów krajowych.

Nic nie usprawiedliwia obecnie wprowadzonych podwyżek. Surowce wykazują na rynkach światowych silną tendencję zniżkową. Płace robotnicze stosunkowo nie wzrosły, a w większości wypadków są stanowczo za niskie.

Krótko mówiąc, miast przejściowej konjunktury ze spadającemi cenami, przeżywamy depersję gospodarczą z konjunkturą zwyżkowych cen.

Że zwyżki cen chwilowo nie dotyczą wszelkich produktów, to niewielka pociecha. — Nie możemy się łudzić, fala drożyźniana znowu osłabi możliwości zbytu, zmniejszy produkcję. — O rynki zagraniczne przemysł nasz się nie stara. — Że to nie frazes, lecz twarda rzeczywistość, poucza nas każdomiesięczny bilans handlu wywozowego, który dla produktów gotowych i półfabrykatów w najlepszym razie wykazuje stabilizację. — Dumping naszego wywozu uważamy za wysoce szkodliwy, gdyż nie wywozimy gotowych produktów, w których tkwi znaczna część wartości towaru, zawarta w robociźnie, kosztach produkcji i zysku, lecz zadawalamy się wywozem surowców lub półfabrykatów.

Różnica cen (w kraju i zagranicą) bywa wyciągana z konsumenta krajowego, chociaż ceny w kraju są już o przeszło 100% wyższe, aniżeli zagranicą (bez wliczenia opłat frachtowych). — Drożeje nafta i derywaty ropne, drożeją gwoździe, a i inne działy skartelizowanego przemysłu nie zasypiają gruszek w popiele.

Mówiono w latach ubiegłych często o pokoju społecznym, o konieczności ograniczenia konfliktów strajkowych z robotnikami.

Kartele, coraz to silniej zcementowane, nie szukają pokoju przez odpowiednie podwyższenie płac, — lecz przeciwnie, stawiają opór dotąd nienapotykany. Strajk robotników tekstylnych w Łodzi wskazał, jak się może oprzeć przemysł naporowi. — Robotnik liczy na możliwości uzyskania wyższej płacy, — bo zdrożał produkt, wzrosły jego koszty utrzymania, przemysł jednak dopatruje się w tem żądaniu zamachu na swój stan posiadania, upatruje w tem groźbę zachwiania substancji majątkowej i dochodowej i tu kartele są twierdzą, z której się przemysł broni.

Skartelizowani przemysłowcy przyznają jawnie, że ich celem jest ograniczyć konkurencję przez zmniejszoną produkcję, lecz za to mamy dyktat przekalkulowanych cen.

Przemysł tyle chce zarabiać, by mieć rezerwy na wypadek ewentualnych zmian konjunkturowych. — Kiedy przemysł w roku 1928 pracował intenzywnie, kiedy stworzył mocne rezerwy, nie troszczył się o to, że handel coraz to bardziej podupada, wychodząc z egoistycznego stanowiska klasowego, które nakazuje mu mieć wyłącznie na względzie swoje interesy, bez oglądania się na konieczność kollaboracji z handlem.

Ruina handlu, pokrzywdzonego z powodu walki konkurencyjnej, inflacji podatkowej, oraz niepomiernych kosztów handlowych, wskutek wydłużenia kredytów, — nie spowodowała dotychczas karteli do jakichkolwiek kroków zaradczych.

Jeden kartel za drugim dyktował swe warunki, do których handel może, — albo też nie jest w stanie się dostosować. — „Pośrednictwo jest zbyteczne", — odnowiono stare hasło bojowe.

Będziemy świadkami bardzo ciekawego zjawiska gospodarczego. Kryzys gospodarczy rujnuje handel, przemysł reaguje na to dyktatem podwyższonych cen, zamiast ich zniżką. — Że to nie prowadzi do uzdrowienia życia gospodarczego, nie potrzeba udowadniać. — Jest to budowanie zamków na lodzie.

W roku 1928 handel popełnił wielki błąd. — Konsumcja nie mogła wchłonąć ilości produkcji naszej, mimo, że w stosunku do zagranicy jest ona jeszcze minimalną. Zamiast pozostawić troskę o zbyt tej hyperprodukcji samym fabrykantom i pozostawić nadmiar fabrykatów normalnej konsumcji, starał się handel z najwyższym wysiłkiem zbyć ten nadmiar produkcji bodaj na kredyt. — Stworzyło się więc dziwne podłoże długoterminowego kredytu, od mąki poprzez inne artykuły żywnościowe do artykułów odzieżowych i zbytkowych. Procent zjada nie tylko zysk, lecz nadto każdy kupiec obarcza się odpowiedzialnością tytułem delkredere w wysokości, która dla niego jest stanowczo szkodliwą. Mieliśmy konjunkturę ilościową, lecz deficyt konsumcyjny. — Sztuczna ta konjunktura dla przemysłu powoduje podwyżkę cen, podwyżkę ryzyka, podwyżkę kredytu i zwyżkę kosztów procentu dla handlu.

Przepisy egzekucyjne.

Nader liczne w ostatnich czasach zapytania, skierowane pod adresem naszej Redakcji, powodują nas do ogłoszenia wyciągu najważniejszych postanowień instrukcji Min. Skarbu o przymusowem ściąganiu państwowych podatków i opłat skarbowych, zawartych w Dz. Urzęd. Ministerstwa Skarbu Nr. 15 z 30 maja 1926, obowiązującej na całym obszarze Rzeczypospolitej, z wyjątkiem Górnego Śląska.

Nieściągalność i inne przeszkody w egzekucji.

ad § 13. Jeżeli w toku postępowania egzekucyjnego zostanie stwierdzone, że bezwzględne ściągnięcie należności spowoduje niewątpliwie ruinę gospodarczą płatnika, władza egzekucyjna po należytem zbadaniu położenia ekonomicznego płatnika i tylko w wypadku, gdy tenże wniósł odpowiednie przedstawienie, — może wstrzymać egzekucję lub ją ograniczyć do kwoty, której ściągnięcie nie spowoduje wspomnianego wyżej skutku.

O każdem takiem wstrzymaniu lub ograniczeniu egzekucji zawiadomi władza egzekucyjna niezwłocznie przełożoną Izbę skarbową, dołączając akta sprawy.

Izba skarbowa winna natychmiast bądź powziąć decyzję własną władzą, bądź przedstawić sprawę do decyzji Ministerstwa Skarbu.

I. Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 28 listopada 1925 r. L. DPO. 7335/I. zarządziło, że o ile wartość szacunkowa zajętych ruchomości domowych wynosi zaledwie część kwoty zaległych podatków, przyczem płatnik żadnego innego majątku nie posiada, mogą władze skarbowe I. instancji występować na podstawie art. 94 ustawy o podatku przemysłowym z wnioskiem na częściowe, względnie całkowite umorzenie zaległych kwot podatku przemysłowego.

Artykuł 94 wspomnianej ustawy przewiduje zwolnienie całkowite lub częściowe w wyjątkowych wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, gdyby uiszczenie podatku mogło narazić egzystencję gospodarczą płatnika.

II. Sprzedaż w drodze egzekucyjnej ruchomości za bezcen zabroniona została okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 29 września 1925 r. L. DPO. 5676/V.

ad § 14. I. W razie śmierci podatnika odpowiedzialność za należność podatkową obciąża masę spadkową lub spadkobierców, tych ostatnich jednak tylko do wysokości ich udziałów w spadku (art. 85 ustawy o podatku dochodowym D. U. R. P. z r. 1925, Nr. 58, poz. 411 i art. 54 ustawy o podatku majątkowym D. U. R. P. z r. 1923, Nr. 94, poz. 746).

IV. Art. 92 ustawy o państwowym podatku przemysłowym postanawia, że państwowy podatek przemysłowy korzysta z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, **należącego do przedsiębiorstwa**, obłożonego tym podatkiem. (Dz. U. R. P. z r. 1925, Nr. 79, poz. 550).

Z brzmienia powyższego artykułu wynika, że gdy po śmierci właściciela przedsiębiorstwa świadectwo przemysłowe zostanie wykupione na inne nazwisko, nominalny lub faktyczny nabywca przedsiębiorstwa odpowiada za należne od poprzedniego właściciela zaległości podatkowe.

ad § 15. Jeżeli ma być wdrożoną egzekucja przeciw spółce, która nie posiada majątku ruchomego, ma władza egzekucyjna zbadać w rejestrze handlowym, czy i które osoby odpowiadają majątkiem swoim za zobowiązania spółki i stosownie do wyniku, zarządzić egzekucję na majątku spólników, osobiście odpowiadających swym majątkiem.

W wypadkach wątpliwych należy zasięgnąć opinji właściwego Oddziału Prokuratorji Generalnej.

ad § 17. Władze egzekucyjne obowiązane są natychmiast po upływie terminu płatności wezwać (upomnieć) płatników do zapłaty zaległości, pod rygorem przymusowego ściągnięcia tychże, w razie nieuiszczenia ich w terminie 14-dniowym od daty wezwania.

I. Upomnienie (wezwanie) płatnika nie jest nieodzownym środkiem egzekucji (okólnik Min. Skarbu z dnia 30 września 1924 r. L. DPO. 3032/I.).

II. Egzekucja może być stosowana nawet przed upływem dni 14 (okólnik Min. Skarbu z 27 września 1924 r. L. DPO. 5126/III.).

ad § 20. Przez majątek ruchomy, podlegający zajęciu, rozumieć należy rzeczy fizyczne, które nie stanowią na zasadzie przepisów obowiązującego prawa cywilnego nieruchomości z natury swej lub z przeznaczenia swego, a które są **własnością** dłużnika i znajdują się w jego przechowaniu i posiadaniu, lub które wprawdzie są w posiadaniu lub przechowaniu innej osoby, jednak są własnością dłużnika.

ad § 22. 1. W wypadkach, gdy zachodzi konieczność skierowania egzekucji podatkowej na przedmioty urządzenia domowego, a to ze względu na brak innego rodzaju ruchomego majątku płatnika, nie należy z reguły dokonywać zwózki tych przedmiotów do składów rządowych, lecz pozostawiać takowe na miejscu z powierzeniem nadzoru właścicielowi tych przedmiotów, względnie innym osobom, o czem winna być poczyniona adnotacja na odnośnym protokule sekwestracyjnym z podpisem osoby, której nadzór powierzono.

Terminy licytacji w tych wypadkach należy wyznaczać w granicach od 3 do 4 tygodni, licząc od daty sporządzenia protokułu sekwestracyjnego. Odnośne obwieszczenia licytacyjne winny być naklejane w miejscu widocznem na bramie nieru-

chomości, w której płatnik zamieszkuje (okólnik Min. Skarbu L. DPO. 7378/I. i „sprawy podatkowe" Nr. 12— 1925 r.).

ad § 23. II. Okólnikiem z dnia 27 września 1926 r. L. DPO. 12287/III. Ministerstwo Skarbu wyjaśniło władzom skarbowym I. instancji, że urządzenia i przedmioty, niezbędnie potrzebne do prowadzenia przedsiębiorstwa (lady sklepowe, kasy — przyp. Red.) nie mogą pod żadnym warunkiem ulegać zajęciu za zaległości Skarbu Państwa.

26. Zgłoszenie pretensji do przedmiotów zajętych. Wyłączenie.

ad § 27. Jeżeli przy zajęciu ktokolwiek zarzuca, iż trzecie osoby mają pretensje do przedmiotów, które organ egzekucyjny ma zamiar zająć, a niema innych przedmiotów, podlegających zajęciu, winien organ egzekucyjny przeprowadzić zajęcie, lecz zarazem w protokule zajęcia zanotować — na podstawie natychmiast wdrożonych dochodzeń, — następujące okoliczności:

a) co do których przedmiotów i na czyją rzecz (imię i nazwisko, oraz miejsce zamieszkania) zgłoszono pretensje o wyłączenie;

b) jakie dowody (świadkowie, dokumenty i .t p.) żądający wyłączenia ofiarować może w celu wykazania swych pretensyj.

Zarazem organ egzekucyjny oznajmić ma dłużnikowi i żądającemu wyłączenia, względniej tej osobie, która w imieniu uprawnionego podniosła to żądanie, że względem przedmiotów, których wyłączenia żądano, tak długo nie będą prowadzone dalsze kroki egzekucyjne, aż władza egzekucyjna orzeknie o tem roszczeniu.

Protokoły zajęcia, spisane staranne, z uwzględnieniem powyższych postanowień, należy natychmiast przedkładać administracyjnej władzy egzekucyjnej.

Władza egzekucyjna wdrożyć ma bezzwłocznie dalsze dochodzenie, zmierzające do zupełnego wyjaśnienia stanu sprawy (żądanie dokumentów dowodowych i przesłuchanie świadków), i jeżeli żądający wyłączenia wykazał słuszność swych roszczeń za pomocą świadków lub dokumentów, ma władza egzekucyjna natychmiast zarządzić wyłączenie z pod egzekucji dotyczących przedmiotów i o tem bezzwłocznie zawiadomić dłużnika, oraz osobę, żądającą wyłączenia.

Na skargę o wyłączenie, którą zgłoszono już po zajęciu, ma władza egzekucyjna w każdym wypadku natychmiast zarządzić wstrzymanie postępowania egzekucyjnego aż do zbadania stanu sprawy.

Jeżeli żądający wyłączenia, nie podniósłszy poprzednio swych roszczeń w drodze pozasądowej, lub nie wyczekując orzeczenia władzy egzekucyjnej, wniesie skargę do sądu, należy egzekucję wstrzymać, oraz niezwłocznie i bezpośrednio zakomunikować o tem właściwemu oddziałowi Prokuratorji Generalnej przy dołączeniu aktów sprawy.

27. Opisanie i oszacowanie ruchomości.

ad § 28. Równocześnie z zajęciem należy dokonać opisania i oszacowania wartości zajętych przedmiotów i uwidocznić to w protokule zajęcia.

Wartość każdego zajętego przedmiotu określi organ egzekucyjny, po wysłuchaniu dłużnika.

W razie sporu co do wartości przedmiotu, należy na żądanie dłużnika i na jego koszt powołać do oszacowania znawców.

Organ egzekucyjny ma przestrzegać, by oszacowania nie dokonywano niewspółmiernie nisko w stosunku do rzeczywistej wartości zajętego przedmiotu.

ad § 33. Termin sprzedaży zajętych ruchomości nie może być wcześniej wyznaczony, jak po upływie trzech tygodni od dnia ich zajęcia.

34. Licytacje niedoszłe do skutku.

§ 37. Licytacja uważaną jest za niedoszłą do skutku:

1) gdy do licytacji stanęła tylko jedna osoba kupująca;

2) jeżeli nikt z obecnych nie poda ceny wyższej po nad oszacowanie.

W powyższych wypadkach — wyznacza się ponowny termin licytacyjny, przyczem stosować się należy do przepisów, obowiązujących dla wyznaczenia pierwszego terminu.

§ 40. Organ egzekucyjny wywołuje przy każdym przedmiocie cenę szacunkową tegoż.

Nie wolno uwzględniać na pierwszej licytacji ofert na kwoty niższe od ceny oszacowania. Jeżeli nikt z obecnych nie zaofiaruje ceny wyższej, należy wyznaczyć nowy termin licytacyjny.

W drugim terminie licytacyjnym rozpoczyna się licytację od ceny zaofiarowanej, przyczem zajęte przedmioty mogą być sprzedane poniżej ceny oszacowania; jednak przedmioty ze złota i srebra nie mogą być sprzedawane za cenę niższą od wartości kruszcu.

Ważność weksli i protestów.

Wyrok Sądu Najwyższego.

Weksel w życiu handlowem jest papierem obiegowym pierwszorzędnej wagi i zastępuje inne zasadnicze środki płatnicze.

Wzorodawczy tekst weksla został ustalony na międzynarodowej konferencji w Hadze w 1912 r. i Angija i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej opanowały zasady treści, które utrzymały się jako zgodne z wymaganiami życia handlowego.

Większość orzekła, że okoliczności, w jakich się często wystawia weksle, są tak różnorodne, że bezwzględnej formalistyk i narzuconych zastrzeżeń nie znoszą.

Dowód piśmienny, posiadający cechy konieczne bezwarunkowego zobowiązania, wydanego czy to za towary, lub gotówkę, nie może być poddawany w watpliwość. Zobowiązanie wekslowe jest oderwane od przyczyn, które skłoniły do podpisu i każdy dłużnik, który podpisał weksel, musi go honorować.

Korektura po kilku lub kilkunastu miesiącach, zarzuty bezwalutowości i powoływanie się na paragrafy prawne nie mogą być dopuszczone. Zboczenie od nietykalnych zasad obiegowości weksla wprowadziłoby zamęt w handlu i bankowości.

Faktem jest, że kupno, sprzedaż i handel ogólny bez weksli istnieć nie może.

Najczęstsze zarzuty przed sądem są, że weksel był wydany in blanco. Sądy zagraniczne uznały zasadę, że

weksel nie wypełniony, a opatrzony podpisem (blanco) jako depozyt zawierać powinien odnośne zastrzeżenie.

To zdanie potwierdził nasz Sąd Najwyższy w sprawie H. przeciwko S., który tłumaczył się, że miał to być weksel gwarancyjny, wydany innej osobie.

Zdaniem Sądu Najwyższego wypełnienie weksli in blanco przez wierzyciela bez udziału dłużnika, nie wyłącza mocy obowiązującej tych weksli między stronami. Mając prawo je wypełnić, może zgodnie z art. 13 prawa wekslowego przenieść to swoje prawo na osobę trzecią, bez formalnego indosowania.

Orzeczenie to, jako miarodajne dla przyszłych wyroków w podobnych sprawach, dodało do dotychczasowych wyroków tak ważną przewagę, że dalsze komentowanie prawa jest zbędne.

Po konkursie wystawowym.

Dnia 8 stycznia minął faktycznie termin konkursu wystaw sklepowych. Nie znam jeszcze orzeczeń jury konkursowego i rozdzielenia nagród. Powstrzymam się chwilowo od szczegółowego omówienia wystaw i ograniczę się do ogólnego zestawienia wyników, czyli spróbuję zrobić surowy bilans konkursowy.

Niewątpliwie przyczyny, o których mowa była w poprzednim numerze „Przeglądu Kupieckiego", powstrzymały szereg firm od przystąpienia do konkursu. Trudno jednakże zorientować się, które firmy w konkursie udział biorą, gdyż inicjatorzy konkursu nie oznaczyli, jak to zwykle praktykowanem bywało, wystaw konkursowych **jednolitemi tabliczkami** lub napisami. Jak mnie jednak słuchy dochodzą, w konkursie bierze udział 29 firm. Jest to ilość **znikoma** w stosunku do ilości kupiectwa, które w konkursie udział brać powinno.

Nie zgadzam się z niektórymi wywodami artykułu, zamieszczonego w poprzednim Nrze „Przeglądu Kupieckiego", w sprawie konkursu wystaw i sądzę, że Redakcja została źle poinformowaną. Jak z jednej strony przyznać należy, że w wielu wypadkach obawa przed fałszywemi konsekwencjami, wysnuwanemi przez Władze skarbowe, wpłynęła na powstrzymanie się od dekorowania wystaw, w innych zaś wypadkach niechęć ta spowodowana została zapatrywaniami, iż miarodajnem kryterjum dla jury winien być efekt całorocznej dekoracji, tak z drugiej strony stanowczo twierdzę, że zarzuty o „nierzeczowości" rozstrzygnięć są zupełnie nieumotywowane. — A zresztą z tonu, w jakim ten passus był w cytowanym artykule omówiony, już wskazano na to, że Redakcja sama nie polegała w zupełności na zapodaniach informatorów swych i nie dawała im bezwzględnie wiary, kwestjonując — między wierszami — możliwość jakiejś stronniczości. — Jury konkursowe składa się z osób zbyt poważnych i objektywnych, ażeby choć na chwilę posądzić je o stronniczość.

Nieznane są oczywiście jeszcze orzeczenia jury, przypuszczam, że i teraz znajdą się niezadowoleni, którzy niewątpliwie sarkać będą na jej orzeczenia. — Aby wszystkich zadowolnić, należałoby wyznaczyć 29 pierwszych nagród.

Nie wiem, czy poza obawą przed władzami skarbowemi nie działa niezrozumienie lub obojętność. O ile obawa jest uzasadniona, to niezrozumienie źle świadczy a obojętność wprost fatalnie i zawstydzająco. Miarą obojętności jest fakt, że cały szereg firm, które udział w konkursie zgłosiły, jeszcze w trzeci dzień konkursu nie miało gotowych wystaw i takowe przysłonięte przygotowywało. Mojem zdaniem firmy te powinny być z konkursu wyeliminowane, ze względu na możliwość dostosowania swej wystawy do wystaw już gotowych.

Charakterystyczne światło na kupiectwo krakowskie rzuca fakt, że do konkursu przystąpiły przeważnie firmy z działu towarów modnych, jadwabi i galanterji, a więc towarów, nadających się najłatwiej do urządzenia efektownej wystawy i będących same przez się dekoracją wystawy. Poza nielicznemi nawet wyjątkowemi z działu kolonjalnego, cukierniczego i obuwiowego, reszta firm to wyżej wspomniane działy. Ani jednej firmy działu księgarskiego, przyborów piśmiennych, żelaznego, jubilerskiego, obrazów, dywanów, szkła, porcelany i t. d. **nawet z centrum miasta, z śródmieścia.**

Inicjatywa obecnego konkursu wyszła ze sfer, nie mających z kupiectwem nic wspólnego, więc tembardziej należałoby ją poprzeć i zachęcić do dalszej pracy. Po ukończeniu konkursu należy się zastanowić nad środkami, mającymi usunąć niezrozumienie i przełamać obojętność kupiectwa. Inicjatorzy konkursu wespół ze sferami kupieckiemi powinny starać się przekonać władze skarbowe, że nie zewnętrzne warunki sklepu stanowić maj ao wysokości płaconych podatków, lecz rzeczywiste, faktycznie osiągnięte obroty i zyski. Szerokie pole działania otwiera się, które w razie urzeczywistnienia niemało przyczyni się do estetycznego wyglądu masta i tem samem do uświadomienia mas kupieckich o potrzebie stałe pięknej wystawy. Jestem przekonany, że o ile kupiec będzie wiedział napewno, że do podwyższenia podatku nie przyczyni się jego ładna wystawa i jej urządzenie, do konkursu przystąpi pół Krakowa, z jego najodleglejszymi zakątkami.

Maksymilian Haas.

PODATKI I OPŁATY.

Cofnięcie ulgi eksportowej dla papierówki. Okólnikiem z dnia 19 kwietnia 1926 r. L. DPO. 5.550/III. polecił Ministerstwo Skarbu zawiesić całkowicie pobór podatku przemysłowego od obrotu między innemi przy eksporcie papierówki, z wyjątkiem osikowej.

Obecnie okólnikiem L. D. V. 9.817/4 z dnia 22 grudnia 1928, cofnęło Ministerstwo Skarbu powyższą ulgę i zarządziło z dniem 1 stycznia 1929 r. pobór podatku przemysłowego od obrotu przy eksporcie wszelkiego rodzaju papierówki.

Zarządzenie to ma zastosowanie do wszystkich transakcyj eksportowych papierówką, dokonanych począwszy od dnia 1 stycznia 1929 r.

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia

Członków Krakowskiego Stow. Kupców.

(Dokończenie)

Sprawozdanie skarbnika r. Marguliesa. Skarbnik wyjaśnia poszczególne pozycje bilansu, ogłoszonego w ostatnim Nrze „Przeglądu Kupieckiego“, proponuje podwyższony budżet na następny rok administracyjny, motywując przewidzianym wzrostem agend Stowarzyszenia konieczność podwyżki zasadniczych składek członkowskich na minimum Zł. 1'50 miesięcznie. W tym kierunku stawia też umotywowany wniosek.

Sprawozdanie **administracji „Przeglądu Kupieckiego“** składa **p.** dyr. **Fromowicz,** przedstawiając rozwój pisma i jego popularność w sferach kupieckich i urzędowych dzięki interesującemu materjałowi informacyjnemu.

r. Neumann Maksymiljan składa sprawozdanie w imieniu Prezydjum **Sądu polubownego,** z którego wynika, iż w minionym roku Sąd polubowny przy Stowarzyszeniu przeprowadził 76 spraw, dzięki czemu wielu kupców uniknęło długotrwałych procesów i znacznych kosztów z tem połączonych. — Dochody z opłat sądowych przelano na rzecz Funduszu Zapomogowego im. bł.p. Banneta, który pomyślnie się rozwija i służy jako źródło bezprocentowego kredytu dla drobnych kupców. W roku ubiegłym udzielono z tego Funduszu, wynoszącego 7.000 Zł., 49 pożyczek przeciętnie po 250 Zł. Zarazem referent zawiadamia o ustąpieniu całego składu Kolegjum Sędziów i ponownych wyborach 20 członków, oraz 2-ch zastępców.

Sprawozdanie Komsji Rewizyjnej składa w jej imieniu Przewodniczący p. Sal. Fleischer, który stwierdziwszy prawidłowe prowadzenie ksiąg Stowarzyszenia i zamknięć rachunkowych, stawia wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu Wydziałowi.

Dyskusja: w której między innymi zabierają głos pp.: **Reich** Zygm., który domaga się częstszego zwoływania zgromadzeń kupieckich i kreśli plan prac Stowarzyszenia, które wymagają rychłego przeprowadzenia, — **p. Gressler I.** polemizuje z wywodami skarbnika, domagającego się podwyższenia składek, wskazując na ciężkie położenie materjalne kupiectwa, które wielekroć nie jest w stanie płacić choćby minimalnych składek, domaga się zróżniczkowania składek, — p. Wilh. **Leinkram** omawia szereg spraw organizacyjnych, p. **Geizhals** wylicza sprawy, które w ubiegłym roku zainicjowano, lecz nie ukończono i które wymagają dalszego kontynuowania, domaga się w szczególności wykonania uchwał o przystąpieniu do akcji budowy własnego Domu kupieckiego, — p. **Fischer** M. w dłuższym wywodzie żali się na stosunki, panujące w urzędach Magistratu krakowskiego, opisuje przykry sposób odnoszenia się urzędników samorządowych do publiczności, wskazuje na trudności w uzyskaniu choćby najdrobniejszych ulg przy zapłacie podatków gminnych (rozłożenie na raty, obniżenie odsetek, koszta egzekucji i t. d.) i domaga się od Prezydjum Stowarzyszenia, aby starało się wpłynąć w kierunku usunięcia tego niechętnego stanowiska urzędników magistrackich wobec publiczności. — Sprawa obniżenia ceny prądu elektrycznego winna jak najrychlej być przeprowadzona dla zachęcenia kupiectwa i drobnego przemysłu do wydajniejszego korzystanie z elektryki, — p. **Unterweiser** domaga się, aby przy przyszłych wyborach do Izby Handlowej uwzględniani byli w większym stopniu przedstawiciele drobnego kupiectwa.

Przed przystąpieniem do dalszego ciągu dyskusji (godz. 3'30 popołudniu) poddaje przewodniczący pod głosowanie zgłoszony wniosek skarbnika: „Uchwala się, iż minimalna składka miesięczna członkowska wynosi zł. 1'50“, oraz wniosek Przewodniczącego Komisji kontrolującej: „o udzielenie absolutorjum ustępującemu Wydziałowi“. Obydwa wnioski zostały jednomyślnie uchwalone.

p. Perlberg polemizuje z wywodami niektórych swoich poprzedników, wytykających stosunkowo nikłe wyniki prac Zarządu Stowarzyszenia. — Winę tego stanu rzeczy przypisać należy samym Członkom, którzy nie popierają Zarządu w jego usiłowaniach, nie schodzą się na jego apel do obrad nad sprawami branżowemi, nie wspierają się wzajemnie przez udzielanie sobie prawdziwych informacyj o stosunkach kredytowych odbiorców i t. d., a całą winę nieznośnych stosunków wolą zwalać na Stowarzyszenie, lubując się w roli bezpłodnych krytyków. — Zdaniem mowcy, który żywo organizacją kupiecką i jej agendami się interesował, Wydział uczynił wszystko, co był w stanie, a jeżeli efekt czasem nie stoi w stosunku do usiłowań, to nie jemu, lecz indyferentyzmowi Członków Stowarzyszenia winę przypisać należy. — **p. Hornstein** domaga się częstszego zwoływania zgromadzeń i zapraszania na nie członków Stow. drogą osobistych, pisemnych zawiadomień; dalej wyraża życzenie, aby do każdego Nru „Przeglądu Kupieckiego“ dołączyć jedną kartkę o treści informacyjnej w języku żydowskim. — **r. Margulies** wygłasza na podstawie szczegółowo opracowanego referatu obszerną mowę, w której porusza cały szereg aktualnych spraw, wymagających rychłego urzeczywistnienia. W szczególności przedstawia plan racjonalnej organizacji branżowej, ustalenia i przestrzegania dopilnowania ustalonego cennika sprzedaży i ustabilizowania warunków zakupu, omawia przyczyny zaniku naszej dochodowości i środki zapobiegawcze, sposoby dla wywalczenia kredytów dla kupiectwa, planową walkę przeciw wydawanym bez wysłuchania opinji zainteresowanych kupców zarządzeniom władz (godziny handlu, terminy wykupu weksli w Banku Polskim, walka z lichwą, niesprawiedliwe ustawodawstwo socjalne i jednostronne prawa ekspedjentów handlowych, sprawy podatkowe, sprawa okólnika „hygienicznego“ Min. spraw wewnętrznych w sprawie nierealnych żądań bezzwłocznej i gruntownej przebudowy i inwestycyj w sklepikach spożywczych, przy równoczesnem pozbawieniu ich szeregu źródeł dochodów i wiele innych. — **p. Wanderer,** wskazując na znaczenie partyj politycznych, które są jedynie w stanie wśród dzisiejszych warunków skutecznie walczyć o klasową poprawę bytu, domaga się, aby kupiectwo oparło się o odpowiednią partję polityczna, co da większą gwarancję przeforsowania słusznych postulatów. — Dzisiaj bowiem, kiedy kupiectwo luzem idzie, kiedy ogranicza się jedynie do zapewnienia o swej lojalności obywatelskiej, stanowi bezkolorową masę, z którą miarodajne sfery zupełnie się nie liczą, a nawet często bagatelizują. — Wystosowuje do przyszłego Zarządu gorący i przepojony troską o byt drobnego kupiectwa apel, aby szczególną pieczołowitością otaczał tych właśnie najbardziej pomocy potrzebujących, aby nie dopuścił do dalszej pauperyzacji naszego kramarza, który ugina się pod ciężarami podatkowymi, nie jest w stanie wytrzymać brudnej konkurencji, nie korzysta z kredytów bankowych i znajduje się w opłakanych stosunkach materjalnych i kulturalnych. — Domaga się energicznej inicjatywy w kierunku stworzenia kupieckiej instytucji finansowej, która zasilałaby kredytem w pierwszym rzędzie drobne kupiectwo.

O przyczynach obecnego upadku kupiectwa referuje r. **Pfeffer**, podając szereg konkretnych, głęboko obmyślonych dyrektyw w kierunku zorganizowanej walki o podniesienie dochodowości w ramach organizacyi zawodowo-branżowych. — **p. Grössler,** cytując na podstawie osobistego doświadczenia przyczyny zaniku dochodowości z powodu wadliwego sy-

stemu konkurencji, domaga się od przyszłego Wydziału najwyższego wysiłku dla znalezienia dróg i sposobów, aby usunąć dotychczasowy stan rzeczy, aby dać możność egzystencji kupcowi.

Reasumując wywody przedmówców, zapewnia Prezes honor. r. **Spira**, że dezyderaty i wskazówki mówców zostaną przez przyszły Zarząd dokładnie opracowane i w miarę sił urzeczywistnione.

SPRAWY CELNE.

Ulgi celne na śledzie solone.

Rozporządzeniem Min. Skarbu, Przemysłu i Handlu, oraz Rolnictwa zarządzono ulgę 66 2/3% cła normalnego na śledzie solone, o ile 10 kg. tych śledzi zawiera nie więcej, niż 60 sztuk (Dz. U. Nr. 105 z r. 1928).

Cło wywozowe na słomę zbożową, sieczkę i plewy weszło w życie w myśl rozporządzenia ministerjalnego (Dz. U. Nr. 103 z r. 1928) w wysokości Zł. 5'— za 100 kg. w wypadku pozwolenia Ministerstwa Skarbu cła się nie płaci (i obowiązuje do dnia 31 lipca b. r.).

O stare listy przewozowe.

Na skutek zarządzenia Ministerstwa Komunikacji Dyrekcja Kolei Państwowych zawiadamia, że listy przewozowe zwyczajne i pospieszne wzoru, obowiązującego przed 1 listopada 1928 r. przyjmuje się nadal aż do dalszego zarządzenia.

Poczta i telegraf.

Druki bezadresowe. Rozporządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 17 grudnia 1928 r. wprowadzono z dniem 1 stycznia 1929 r. w obrocie pocztowym wewnętrznym nowy rodzaj przesyłek drukowych pod nazwą: „Druki bezadresowe“.

Druk bezadresowy ma służyć wyłącznie dla celów reklam handlowych oraz przemysłowych i winien odpowiadać ogólnym warunkom przyjmowania druków przez pocztę, z następującymi wyjątkami:

a) waga pojedynczego druku bezadresowego nie może przekraczać 50 gramów;

b) należność pocztowa za każdy druk bezadresowy musi być uiszczona przy nadaniu znaczkami pocztowymi, według każdocześnie obowiązującej taryfy pocztowej dla tego rodzaju druków (obecnie wynosi gr. 5);

c) druki bezadresowe muszą być nadawane w urzędzie (agencji) pocztowym;

d) jednorazowo można nadać najmniej 500 sztuk druków bezadresowych;

e) na każdym nadawanym druku bezadresowym winien być w miejsce adresu wskazany rodzaj przedsiębiorstwa, zakładu lub zawodów odbiorców i t. p., t. j. cechy, umożliwiające doręczenie przesyłki, jak dla krawców, dla składów papieru, dla sprzedawców wyrobów tytoniowych, wreszcie dla wszystkich większych magazynów i t. p., znajdujących się w miejscowym okręgu doręczeń urzędu (agencji) pocztowego.

Pod powyższe pojęcie nie podpadają jednak tego rodzaju określenia, jak naprzykład dla przyjaciół zwierząt, dla myśliwych i t. p., które oczywiście nie dają możności doręczenia przesyłek.

Druki bezadresowe mogą być przeznaczone bądź dla jednego rodzaju odbiorców, naprzykład dla magazynów obuwia, albo zegarmistrzów i t. p., lub też mogą być przeznaczone dla kilku, — nie więcej jednak jak trzech —rodzajów odbiorców, naprzykład: dla składów mąki, piekarzy, cukierników i t. p.

Druki bezadresowe będą rozsyłane do wskazanych przez nadawców urzędów i agencyj pocztowych, celem doręczenia odbiorcom, w razie jednak niemożliwości doręczenia nie będą dosyłane do innej miejscowości, ani też zwracane nadawcy.

Nadawca, który zamierza wysłać druki bezadresowe, powinien na podstawie własnych obliczeń ustalić dla każdego urzędu (agencji) pocztowego ilość druków, przeznaczonych odbiorcom do doręczenia.

Druki bezadresowe muszą być nadawane w urzędzie (agencji) pocztowym, jako zwykłe druki niepilne, w kopertach, pod opaską, lub specjalnie złożone w ten sposób, aby można było łatwo zbadać zawartość poszczególnego druku.

Na każdym druku bezadresowym powinien nadawca

wyszczególnić odręcznie lub w sposób mechaniczny rodzaj odbiorców i uiścić opłatę pocztową przez nalepienie na każdym poszczególnym druku znaczka pocztowego odpowiedniej wartości taryfowej.

Druki bezadresowe, przeznaczone do doręczenia w miejscowym okręgu doręczeń urzędu nadawczego, można dostarczać bez opakowania, natomiast druki, przeznaczone do doręczenia za pośrednictwem innych urzędów i agencyj pocztowych, muszą być ułożone w formie wiązanki, nieprzekraczającej wagi 5 kilo i opakowane trwałym papierem.

Nadawca obowiązany jest nakleić na wiązance z drukami bezadresowymi kartkę, na której winien wymienić zawartość i wagę wiązanki oraz wyszczególnić wyraźnie nazwę urzędu (agencji) przeznaczenia — w brzmieniu, ustalonem w spisie urzędowym, — tudzież zamieścić swój adres.

Wiązanki z drukami bezadresowymi nadaje się do rąk urzędnika pocztowego, któremu nadawca winien przedstawić także i egzemplarz okazowy druków, znajdujących się w danej wiązance.

Nowa fala drożyzny.

Z dniem 2 stycznia 1929 roku podwyższono ceny produktów naftowych w następującym stosunku: Cena benzyny ulega podwyżce 10 proc., nafty 4 proc., oleju gazowego 5 proc., olejów maszynowych lekkich 5 proc., ciężkich zaś smarowych 5—7 proc. Nowy Rok przyniesie zatem dotkliwą dla szerokich mas, zwłaszcza uboższych, podwyżkę ceny artykułu codziennego użytku, tem dotkliwszą, że wiadomość o zamierzonem podwyższeniu cen wyszła ze sfer producentów naftowych dopiero w ostatniej chwili, niemal w przeddzień podwyżki.

Równocześnie są w toku prace dwóch specjalnych komisyj (jednej przy prezydjum Rady ministrów, drugiej przy państwowym Instytucie badania konjunktur gospodarczych), badających sytuację w przemyśle cukrowym dla ustalenia w związku z tem cen na cukier. Prace komisji dobiegają już końca. Jak podaje prasa warszawska, w rezultacie tych badań nie jest wykluczona podwyżka ceny cukru na rynku wewnętrznym. Ma ona wiązać się f katem, że na rynku międzynarodowym nastąpiła ostatnio zniżka cen cukru, która odbija się ujemnie na eksporcie polskim.

Należy tu nadmienić, że równocześnie od Nowego Roku obowiązuje nowa podwyższona taryfa opłat pocztowych i telefonicznych, że — dalej — dobiegają końca prace przygotowawcze do podwyżki aryfy towarowej na kolejach, którą już poprzedziła niedawna podwyżka taryfy osobowej, a równocześnie w związku z podwyżką kosztów przewozu kolejowego mówi się też z wyżce cen węgla w najbliższym czasie. Nie ulega wątpliwości, że te wahania cen spowodują w dalszej konsekwencji wzrost drożyzny szeregu innych artykułów.

Do PT. Abonentów na prowincji!

Do tego numeru „Przeglądu Kupieckiego" załączamy blankiety czekowe i prosimy o przesłanie nam należytości za prenumeratę. Administracja.

Sekcja drzewno-budowlana.

Wydział sekcyjny zwraca uwagę członkom, iż utworzony Bank drzewno-budowlany rozpoczął z dniem 1 b. m. czynności bankowe (eskont rymes etc.). Zgłaszać się należy w lokalu bankowym, Rynek gł. 29, I. piętro, w godz. od 9—12 i od 3—6-ej.

KRONIKA ŻAŁOBNA.

Błp. Józef Grubner. Dnia 31 grudnia 1928 r. zmarł po krótkich cierpieniach, w 42 roku życia, błp. Józef Grubner, członek Zrzeszenia drzewnego przy Krak. Stow. Kupców. Dzięki zaletom osobistym i prawemu charakterowi błp. Zmarły zyskał szacunek w szerokich sferach towarzyskich. Cześć Jego pamięci.

Rodzinie błp. Zmarłego zasyłamy wyrazy szczerego współczucia. **Wydział Krak. Stow. Kupców.**
Zrzeszenie drzewne przy K. S. K.

KRONIKA.

Zwyżka cel na drzewo surowe. W tych dniach, jak się dowiadujemy, ma być podpisane rozporządzenie o podwyżce cel na drzewo surowe, wwożone do Niemiec, do 4 zł. za kwintal. Będzie to logicznem i spodziewanem następstwem braku odnowienia porozumienia drzewnego z Rzeszą, jakiego należało oczekiwać wobec przewlekania rokowań w tej sprawie.

Narazie nic nie zdaje się zapowiadać możliwości bliskiego porozumienia. Zapowiedziany był wprawdzie na 16 z. m. ponowny przyjazd min. Hermesa, bawiącego obecnie w Paryżu na obradach Międzynarodowej Konferencji Rolniczej. Wątpić jednak należy, czy zmieni on swe stanowisko, które zajął podczas ostatniej swej bytności w Warszawie, zaznaczając, że sprawę importu do Niemiec drzewa z Polski należy rozpatrywać łącznie z całością traktatu handlowego.

W roku 1895 przemysł amerykański zatrudniał 4.000.000 robotników, płacąc 2.000,000.000 dolarów rocznie płac, t. j. przeciętnie płaca robotnika wynosiła około 500 dolarów. — Dziś przemysł amerykański zatrudnia 9,000.000 robotników, płacąc im rocznie przeszło 10.000.000.000 dolarów, t. j. przeciętnie robotnik otrzymuje rocznie 1,100 dolarów.

W 1895 r. przemysł amerykański przerabiał surowców za 6.000,000.000 dolarów, wytwarzając wartość w produktach gotowych równą wartości 11 miljardów dolarów. Dziś przemysł zużywa surowców za 40.000.000.000 dolarów, a wartość wyrobów gotowych przekracza 75.000,000.000 dolarów.

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 Zł
„ półroczny	8 Zł
„ roczny	16 Zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wieczór
Rękopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja **Kraków, Grodzka 43**
Telefon Nr. 3267
Konto P. K. O. Nr. 400.342

2)

Jak się robi interesy za oceanem?

Również banki amerykańskie wykazują znaczne różnice w porównaniu z instytucjami finansowemi europejskiemi. Już wygląd ich zewnętrzny jest całkowicie odmienny.

Przedewszystkiem kierownicy są usadowieni w pobliżu wejścia, albo bezpośrednio na sali, albo za niską barjerą.

Nazwiska ich figurują na małych tabliczkach metalowych, przytwierdzonych do pulpitów. I tutaj meldowanie jest prawie że nieznane. Idzie się poprostu do osoby, do której ma się interes. Kierownicy są tak umieszczeni, że widzą wszystko, co się dzieje na sali przy giszetach. Zależnie od potrzeby, naogół jednak obficiej, rozmieszczone kasy idą w porządku alfabetycznym. Bieg operacji postępuje bez zbędnych formalności i szybko, w niejednym wypadku bez tych sposobów kontroli, do których przywykliśmy na kontynencie.

Mimo to jednak zdarza się bardzo rzadko, aby bank miał ponieść straty wskutek oszustwa.

Przy rozważaniu wniosków kredytowych rozpatruje się i bada przedewszystkiem charakter i przeszłość wnioskodawcy, jego bilans, przeciętne saldo na rachunku bieżącym, poczem kredyty są udzielane w sposób dość liberalny.

Z zasady kredytuje się klijenta na rachunku pożyczkowym „Loan-Konto“ w okrągłych sumach, wzamian za złożone kilkomiesięczne weksle, przyczem kredyt jest zwykle odnawiany dopiero po upływie tych weksli.

Rachunek czekowy jest prowadzony bez kosztów, z drugiej jednak strony nie bonifikuje się procentów i żąda od klijenta, aby pozostawił na rachunku mniejsze czy większe saldo. Banki o wielkim standingu otwierają rachunki czekowe jedynie ludziom, cieszącym się opinją bez zarzutu i dającym pierwszorzędne referencje. Załatwiania wypłaty czeku nie można porównywać z metodami europejskiemi, gdzie czek odbywa całe wędrówki, zanim po dłuższem oczekiwaniu zostanie wywołany. Amerykanin podchodzi z czekiem do wypłacającego urzędnika, który wręcza mu, pozornie bez jakiejkolwiek kontroli, gotówkę. Tylko że urzędnik zna klijentów, ich podpisy, a przedewszystkiem stan rachunku. Pyta się więc co najwyżej, w jakich odcinkach ma być wypłacona gotówka. Zupełnie wyjątkowo, gdy chodzi o wielkie wypłaty gotówkowe, sprawdzi na rachunku. Sprawdzenie takie trwa może ze 2 minuty i odbywa się zazwyczaj w ten sposób, że urzędnik zapytuje piszącym telefonem buchalterję, która mu natychmiast, na tej samej drodze odpowiada.

Miesięczny wyciąg z rachunku jest zazwyczaj wysyłany ostatniego dnia danego miesiąca, przyczem obejmuje również obroty za ostatni dzień. Wypłacone w danym miesiącu przez bank czeki są odsyłane w oryginale klijentowi. Brzmi to nieprawdopodobnie, ażeby instytucja miała się pozbawiać bezpowrotnie dokumentu, stwierdzającego wypłatę pieniędzy. A jednak stosunki z klijentelą układają się w rzeczywistości tak, aby każdy miał wrażenie, że do niego bank żywi specjalne, związane z jego osobą zaufanie, uważając go za bardzo cennego klijenta. Mimo te pozory, mogłem się przekonać, że banki amerykańskie w conajmniej równym stopniu zabezpieczają swoje interesy przeciw oszustom, co ich koledzy europejscy. Poważne zabezpieczenie tkwi już w samym fakcie, że wielkie banki nie otworzą rachunku byle komu i że charakter oraz przeszłość zgłaszającego się są jaknajstaranniej badane.

Wywiad handlowy.

Wywiad amerykański żąda przedewszystkiem od danego przedsiębiorstwa bilansu i wszystkich szczegółów, dotyczących interesu. Poczem dopiero bada podane referencje, informuje się o przeszłości, stwierdza sposób płacenia i t. d. Na podstawie tych danych układają biura wywiadowcze księgi adresowe, zawierające charakterystykę wszystkich firm Stanów Zjednoczonych. Firma, odmawiająca wywiadowni zakomunikowania swojego bilansu, zostaje pomieszczona w księdze, z pozostawieniem pustego miejsca, zamiast informacji. Abonenci, którzy zgłaszają się do wywiadowni, mają do swojej dyspozycji komplety ksiąg informacyjnych. Prócz tego, w wypadkach szczególnie ważnych mogą otrzymać szczegółowy „raport“. Taki raport, opracowywany od szeregu lat przez wybitnych fachowców, tchnie życiem, zawiera bowiem szczegóły zebrane na miejscu i z dużym nakładem pracy, a nie określenia konwencjonalne.

Przy zasięganiu referencyj przyjętem jest stawiać pytania zupełnie konkretne. Jak długo pracuje firma z danem przedsiębiorstwem? Jaki był i jest sposób płacenia? Jakie maksymalne napięcie osiągał udzielany kredyt w przeszłości i ile wynosi obecnie? i t. d. Na pytania takie otrzymuje się zwykle odpowiedzi zupełne i nie wymijające.

Poczta.

Poczta amerykańska pracuje szybko, a przedewszystkiem bez cienia biurokratyzmu. Ma pełnię poczucia tego, że jest instytucją użyteczności publicznej, mającą ułatwiać obrót, a nie przedsiębiorstwem zarobkowem, wykorzystującem swój monopol. Przeciwnie, poczty europejskie, pobierające ogromne opłaty, — zwłaszcza jeżeli się uwzględni stosunek wartości pieniądza u nas i w Stanach Zjednoczonych, — stanowią wielkie utrudnienie w rozwoju handlu i przemysłu. Nieraz trzeba na kontynencie zrezygnować z przeprowadzenia jakiejś na szeroką skalę zakrojonej kampanji reklamowej za pomocą listów, właśnie ze względu na koszta porta — Dość powiedzieć, że w Stanach Zjednoczonych znaczek pocztowy na list kosztuje 2 centy (18 groszy), gdy w biednej Polsce — 25 groszy.

Mimo to listonosz amerykański zarabia 160 dolarów miesięcznie, gdy nasz zapewne 40 dol.

Porównywując te cyfry, przyjdziemy do przekonania, że nasze opłaty są niesłychanie wygórowane.

Oczywiście, w grę wchodzi ilość przesyłanych przez pocztę listów, u nas, w stosunku do ilości mieszkańców, minimalna. Tylko, że chcąc zwiększyć obrót pocztowy, należy zacząć od obniżania porta, a nie, — jak to u nas miało niedawno miejsce, — od niewiedzieć czem uzasadnionej jego podwyżki.

Każdy bucik jest tak dobry jak jego obcas



BERSON

KRAKÓW, STRASZEWSKIEGO 2.

ZWIĄZEK KREDYTOWY

Spółdzielnia z ogr. odp.

w Krakowie, ul. Grodzka 21

I. Oddział dla dzielnicy VIII. (Kazimierz), Podbrzezie 6 (Stowarzyszenie rękodzielników). — Przyjmuje inkaso weksli, frachtów i innych dokumentów na Kraków i wszystkie miejscowości kraju.

Przyjmuje się wkładki oszczędnościowe.

Załatwia szybko! **Liczy tanio!**



Wytwórnia pieczątek różnego rodzaju, szyldy i napisy emaljowane. Drukarki domowe. Wielki wybór numeratorów w różn. wielkościach najnowszej konstrukcji po cenach nader przystępnych

Aleksander FISCHHAB

Kraków, ulica Grodzka 46.

Telefon Nr. 3256.

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki"

Każdy Kupiec czy Przemysłowiec

chcąc uchronić się od strat powinien przed wykonaniem zleceń zasięgnąć informacji

W BIURZE INFORMACYJNEM ZWIĄZKU WIERZYCIELI

w Krakowie, Mikołajska 6 Tel. 2773

Dla abonentów odpowiedni rabat i dogodne warunki spłaty.

MŁODA MATKO

wystrzegaj się środków nieznanych, a częstokroć szkodliwych

JEDYNIE

PUDER i MYDŁO BEBE SZOFMANA

utrzymuje w czystości i zdrowiu ciałko dziecka.

KTO MA TOWARY

do zbycia i nie zawiadamia o tem odbiorców, tego nie można dziś zaliczyć do nowoczesnych kupców. Dlatego inseruj Pan w naszem piśmie, a utarg się podniesie, bo nasze pismo czytanem bywa przez wszystkich poważnych kupców!

Naczelny redaktor: Dr. Benon Seiden. — Wydawca: Za Krakowskie Stow. Kupców: Samuel Schechter. — Redaktor odpow.: Józef Himmelblau. — Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.